

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 27 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko T. K. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.029,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 375,26 zł jako zwrot kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałej części i nadając wyrokowi w części zasądzonej roszczenie rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Wyrokowi zarzucono:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. polegające na dowolnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oraz wskazaniami wiedzy ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w uznaniu, że powód nie wskazał żadnych okoliczności i nie przedstawił żadnych dokumentów wykazujących wysokość roszczenia, podczas gdy przedstawiona umowa pożyczki zawarta między poprzednikiem prawnym powoda a pozwanym i umowa przelewu zawarta przez powoda z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w pełni wykazują wysokość tego roszczenia;
- art. 483 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zastrzeżenie opłaty windykacyjnej w wysokości 5,00 zł pobieranej niezależnie od tego, czy opóźnienie w spłacie zobowiązania pieniężnego jest zawinione, stanowi karę umowną za niewykonanie umowy, podczas gdy opłata ta nie stanowi kary umownej, ale klauzulę gwarancyjną, a w konsekwencji art. 483 § 1 k.c. nie znajduje tu zastosowania.

We wnioskach apelacyjnych skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 736,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania przed Sądami obu instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty apelacyjne nie są zasadne, a w konsekwencji złożony środek zaskarżenia musi zostać oddalony. Stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew postawionemu w apelacji zarzutowi Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a ustalenia te Sąd odwoławczy w całości podziela i uznaje za własne. Osią nieporozumienia w sprawie niniejszej pomiędzy Sądem meriti a skarżącym wydaje się być zakres roszczeń objętych pozwem, o których orzeczono w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Przypomnieć więc należy, że powód w złożonym pozwie twierdził, iż oprócz zasądzonej należności w kwocie 1.000,00 zł w związku z zawartą umową powstała nabyta przez niego następnie wierzytelność obejmująca: karne odsetki w kwocie 300,00 zł i koszty w kwocie 436,00 zł, jak również, że przysługuje mu roszczenie o zapłatę odsetek w kwocie 29,56 zł naliczonych od dnia 10 maja 2014 r. do chwili wniesienia pozwu. Skarżący nie dostrzega jednak, że jego obowiązkiem w toku postępowania przed Sądem Rejonowym było należyte sprecyzowanie dochodzonych roszczeń w sposób pozwalający organowi orzekającemu na ocenę ich zasadności na tle ustalonych w toku postępowania dowodowego okoliczności sprawy. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdy – jak w rozpoznawanej sprawie – pozwanego i poprzednika prawnego powoda łączy stosunek prawny, z którego wynikać mogą różne roszczenia i odpowiadające im obowiązki, ponieważ dopiero po jasnym określeniu, jakich kwot domaga się powód i w ramach których z możliwych do wywiedzenia roszczeń, Sąd może stwierdzić, czy zachodzą przesłanki pozwalające uznać wskazane w ten sposób w pozwie żądania za zasadne.

Szczególnie jasno problem ten zarysowuje się na tle żądania zasądzenia kwoty 436,00 zł z tytułu „kosztów”. W sprawie niniejszej dopiero z uzasadnienia apelacji wynika, że powodowy Fundusz stoi na stanowisku, że na dochodzoną kwotę „kosztów” składają się: prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki i prowizja za obsługę przewidziane w § 5 pkt. 5.1 lit. a i b umowy (zaznaczając jednak wyraźnie, że nie wchodzi w jej skład opłata windykacyjna z § 5 pkt. 5.1 lit. c) i – jak się wydaje – jest zdania, że Sąd orzekający w sprawie miał się obowiązek tego domyślić. Sąd odwoławczy uważa jednak, że to obowiązkiem powoda, zwłaszcza będącego przedsiębiorcą i reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, było, stosownie do art. 187 § 1 pkt. 1 k.p.c., zredagowanie składanego do Sądu pozwu w sposób klarowny – tak, aby nie prowadziło to do nieporozumień co do przedmiotu żądania – i że z tego obowiązku powód się nie wywiązał. Nie jest z pewnością okolicznością notoryjną, że na gruncie języka potocznego lub nawet prawniczego pojęcie „kosztów” obejmuje swoim zakresem prowizje, takiego znaczenia nie nadaje mu też wprost umowa, z której miałyby wynikać dochodzone roszczenia. Nawet jednak gdyby po dokonaniu wykładni postanowień zawartej umowy możliwe było ewentualnie wyprowadzenie wniosku, że obie te prowizje da się zaliczyć do kategorii „kosztów” w jej rozumieniu, to nie ma wątpliwości, że § 5 pkt. 5.1 lit. a i § 5 pkt. 5.1 lit. b umowy kreują dwa odmienne od siebie obowiązki T. K. i dwa różne odpowiadające im roszczenia, z których każde oparte jest na odmiennych przesłankach i każde może być różnie oceniane – jeśli chodzi o jego zasadność – w świetle obowiązujących przepisów prawa. Wskazać więc choćby należy, że obowiązek zapłaty prowizji wstępnej w stałej kwocie określonej w umowie zależał jedynie od wypłaty pożyczki pozwanemu, podczas gdy z kolei obowiązek zapłaty prowizji za obsługę aktualizował się w każdym dniu rozpoczynającym nowy „okres odsetkowy”, a wysokość należnej pożyczkodawcy z tego tytułu sumy zależała od ilości tych okresów, które rozpoczęły się przed wypowiedzeniem umowy. Redakcja żądań powoda nie dawała podstaw do stwierdzenia, czy kwoty 436,00 zł domaga się on jako niezapłaconej prowizji wstępnej (w tej sytuacji w najlepszym wypadku roszczenie okazałoby się tylko częściowo zasadne), czy też jako prowizji za obsługę (w tym wypadku Sąd nie miałby podstaw do uwzględnienia powództwa w jakimkolwiek zakresie, ponieważ powód w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie wykazał daty wypowiedzenia umowy niezbędnej dla obliczenia ilości „okresów odsetkowych”, za które prowizja jest ewentualnie należna, ani nawet nie przedstawił w tym zakresie twierdzeń faktycznych, w oparciu o które możliwe byłoby poczynienie ustaleń faktycznych w trybie art. 339 § 2 k.p.c.), czy wreszcie żąda on jakiejś części wskazanej kwoty z każdego z powyższych tytułów. Sformułowania pozwu nie pozwalały wykluczyć także ewentualności, że powodowy Fundusz zakresem „kosztów” obejmował obok – lub nawet zamiast – tych prowizji także inne roszczenia, które, jego zdaniem, wynikały z przedmiotowej umowy lub powstały na innej drodze, jednak ostatecznie możliwe do ustalenia na podstawie dowodów lub twierdzeń powoda okoliczności sprawy nie wskazywały na ich istnienie. W efekcie zgodzić się trzeba z Sądem meriti, że wobec faktu, iż w sprawie niniejszej nie miał on uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że skarżący swoim pozwem obejmował te właśnie należności, o których obecnie wspomina w apelacji, nie mógł również przyjąć, iż okoliczności ustalone w toku postępowania uzasadniają zasądzenie z tych tytułów żądanej kwoty 436,00 zł – co skutkowało musiałoby oddaleniem powództwa w tym zakresie.

Zważywszy zatem, że obowiązkiem strony powodowej jest jednoznaczne określenie, z jakiego tytułu żąda dochodzonych należności, a następnie przedstawienie dowodów potwierdzających okoliczności świadczące o zasadności tego właśnie żądania (lub ewentualnie twierdzeń o tych okolicznościach, jeśli spełnione są przesłanki wskazane w art. 339 § 2 k.p.c.), to przyznać należy rację Sądowi meriti, że w niniejszej sprawie powód z tych obowiązków nie wywiązał się w sposób zadowalający, a tym samym uwzględnienie roszczenia o zapłatę kwoty 436,00 zł nie było możliwe.

Z kolei co do kwoty 300,00 zł powód wskazał w pozwie – tym razem zupełnie jasno – że tej sumy żąda tytułem karnych odsetek, podczas gdy w apelacji wywodzi z kolei, iż jest to opłata windykacyjna, tłumacząc, że podczas redakcji pozwu doszło do pomyłki. Podkreślić jednak trzeba, że to powód określa zakres roszczeń poddawanych przez niego pod kognicję Sądu i w żadnym razie nie można uznać, iż w sytuacji, gdy żąda on zapłaty odsetek, Sąd ma prawo zamiast tego orzekać o roszczeniu o zapłatę opłaty windykacyjnej. Są to dwa odmienne od siebie roszczenia, a powód sformułował żądanie pozwu, dokonując pomiędzy nimi jednoznacznego wyboru. Zważywszy zatem, że skarżący w pozwie, domagając się orzeczenia o zasadności jego roszczenia o zapłatę odsetek, określił w ten sposób zakres kognicji Sądu, natomiast obecnie granice tej kognicji określa odmiennie, poddając pod ocenę organu orzekającego

inne roszczenie, modyfikację tę należałoby zakwalifikować jako zmianę powództwa, co, stosownie do art. 505⁴ § 1 zd. I k.p.c., jest niedopuszczalne w postępowaniu uproszczonym na jakimkolwiek etapie sprawy. W fazie postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygał co do kwestii poddanych przez powoda zakresowi jego rozpoznania i nie sposób przyznać słuszności argumentom skarżącego, który wydaje się twierdzić, że w tej sytuacji orzekanie przez Sąd o zasadności roszczenia o zapłatę opłaty windykacyjnej, podczas gdy w pozwie żądano zasądzenia należnych jakoby powodowi odsetek, nie stanowiłoby wykroczenia poza granice zakreślone pozwem, a tym samym naruszenia art. 321 § 1 k.p.c.

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia odsetkowego, podnieść należy, że z treści załączonego do pozwu dokumentu jasno wynika, iż pozwany i poprzednik prawny powoda umówili się, że stopa odsetek kapitałowych i ewentualnych odsetek za opóźnienie wynosić będzie 0 % w stosunku rocznym, czyli, innymi słowy mówiąc, odsetki te nie będą naliczane, a w konsekwencji nie powstanie roszczenie o ich zapłatę – a tym samym skarżący nie mógł nabyć ich w drodze przelewu. Trafność stanowiska Sądu meriti o konieczności oddalenia roszczeń odsetkowych powoda z wyżej wskazanych przyczyn czyni bezprzedmiotową ocenę apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 483 § 1 k.c., ponieważ Sąd ten jedynie pomocniczo zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wywody w zakresie oceny zawartego w umowie obowiązku uiszczenia opłaty windykacyjnej przez przyzmat zawartego w tym przepisie unormowania, rozważając z ostrożności – wobec niejasności sformułowań pozwu – czy realizacji obowiązku z § 5 pkt. 5.1 lit. c) umowy powód nie domagał się w ramach kwoty 436,00 zł żądanej z tytułu „kosztów”. Wobec faktu, że ostatecznie w apelacji wskazano, iż „koszty” obejmowały w intencji powoda należności wynikające z innych postanowień umowy, a poza nimi w pozwie nie zawarto żądań zapłaty opłaty windykacyjnej (a jedynie z tytułu karnych odsetek), bezcelowe jest dokonywanie analizy trafności stanowiska o zakwalifikowaniu tej opłaty jako kary umownej, a nie – jak wywodzi skarżący – klauzuli gwarancyjnej.

Wobec powyższego złożona apelacja zostaje oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.